

Mosty w Zaleszczykach

W świadomości wielu Polaków Zaleszczyki kojarzą się z ucieczką polskich władz do Rumunii we wrześniu 1939 roku. Prawda historyczna jest nieco inna [3], [4], mosty w Zaleszczykach z uwagi na usytuowanie w niedalekiej odległości od granicy z ZSRR nie odegrały większej roli we wrześniu 1939 roku. Warto je jednak przypomnieć choćby z uwagi na niepowtarzalny klimat tego miejsca.

W pamiętnych dniach 17-20 września 1920 roku nastąpiła ewakuacja polskiego rządu [3], [4] i części armii do Rumunii i Węgier.

Ewakuacja odbyła się w trzech głównych kierunkach:

- przez Pokucie wzdłuż linii Kołomyja-Kuty-Kosów-Wyżnica (w ówczesnej Rumunii), Czerniowce; tu granica przebiegała po rzece Czeremosz; most graniczny istniał między Kosowem a Wyżnicą;
- przez mosty na Dniestrze w Zaleszczykach;
- przez przełęcz górskie (przełęcz Jabłonowska w paśmie Gorganów) na Węgry.

Główny strumień ewakuacji do Rumunii przebiegał przez Pokucie i most na Czeremoszu. Tędy nastąpiła ewakuacja prezydenta, rządu i naczelnego wodza oraz dużej części wojska. Most ten był utrzymywany w polskich rękach do 20 września. To tu właśnie 20 września w walce z oddziałem Armii Czerwonej zginął autor „Nikodema Dyzmy”, Tadeusz Dołęga-Mostowicz, którego oddział bronił mostu na Czeremoszu.

Mosty w Zaleszczykach zostały zajęte przez Armię Czerwoną prawdopodobnie już 17 września (były bliżej granicy radzieckiej), stąd ich znaczenie w ewakuacji było mniejsze. Niemniej jakieś oddziały tu się przeprawiły. Tak wspominają to żołnierze,

„Staliśmy na wysokim brzegu rzeki i patrzyliśmy na ten most, czekając swojej kolei. Wojsko szło i szło; pieszo, na samochodach, wozami. Nowe, wspaniałe czołgi, które ani razu nie były w ogniu; działa przeciwlotnicze; motocykliści z karabinami maszynowymi; kompanie reflektorów; saperzy z pontonami ...

*Żołnierze mieli łzy w oczach. Przechodząc przez most oglądali się za siebie zupełnie tak samo jak pogorzelnicy,(...). Niektórzy ukradkiem całowali rąbek trzepocącej się na wietrze polskiej flagi ...”**

Już przed I wojną światową istniały w Zaleszczykach dwa mosty ([1], [2]) przez Dniestr*:

- most kolejowy jednotorowy złożony z 8 stalowych przęseł kratownicowych (330+4x60+30 m); był to most z górnym pomostem, krótsze przęsła o pasach równoległych, a dłuższe o dolnym pasie zakrzywionym; podpory kamienne murowane; most ten położony około 30 m nad lustrem wody doskonale wpisał się w głęboką dolinę rzeki;
- most drogowy pięcioprzęsłowy (5x45 m) zbudowany w roku 1887; swobodnie podparte kratownicowe przęsła mostu składały się z dwóch dźwigarów o pasach równoległych i miały górne usytuowanie pomostu.

Oba mosty zostały częściowo zniszczone w czasie pierwszej wojny światowej, i tak:

- most kolejowy był kolejno niszczone przez wojska rosyjskie, austriackie i niemieckie; w 1919 roku po wkroczeniu wojsk rumuńskich wysadzony główny nurtowy filar, co spowodowało zniszczenie dwóch przęseł o rozpiętości 60 m;
- w moście drogowym ocalały tylko 2 przęsła od strony rumuńskiej.

Most kolejowy został odbudowany w pierwszej kolejności. Wykonano w miejsce zniszczonych dwa przęsła o pasach równoległych i dolnym usytuowaniu pomostu.

Most drogowy odbudowano tuż przed drugą wojną światową. Autor niestety nie dysponuje

zdjęciami odbudowanego obiektu.

Klimat Zaleszczyk, kurortu w okresie międzywojennym słynącego ze specyficznego mikroklimatu i produkcji wina, pokazano na zdjęciach.

Literatura

[1]Jankowski J.: Mosty w Polsce i mostowcy polscy. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1973.

[2]Śledziewski E.: Budownictwo stalowe w Polsce do końca drugiej wojny światowej. PZITB Oddział w Gliwicach, Gliwice 1979.

[3]Sowa A.: Kronika 1939. Dom Wydawniczy Bellona. Warszawa 2000.

[4]Łojek J.: Agresja 17 września 1939. Instytut Wydawniczy PAX. Warszawa 1990.

*Janusz Meissner: Żądło Genowefy. Iskry. Warszawa 1973.

*Wykorzystano stare widokówki ze zbiorów J. Biliszczuka.

Jan Biliszczuk

(Za <http://www.mostypolskie.pl>)



Ruch na moście kolejowym w Zaleszczykach - lata międzywojenne.

Plaża w Zaleszczykach - ostatnie lata dwudziestolecia międzywojennego.



Słoneczna plaża w Zaleszczykach